

Pod posadzką bydgoskiej katedry odnaleziono skarb

7 stycznia 2018

To jedno z najbardziej niezwykłych odkryć, jakie miało miejsce w ostatnich latach w Polsce. Pod posadzką katedry pw. św. Marcina i Mikołaja w Bydgoszczy odnaleziono skarb, który został prawdopodobnie ukryty przed Szwedami w czasie potopu.

Na skarb składa się 480 monet – są to głównie dukaty niderlandzkie, ale też dukaty gdańskie czy toruńskie. Oprócz tego znaleziono m.in. pieniądze z wizerunkiem Jana Kazimierza, a najstarsza z monet pochodzi jeszcze z czasów Zygmunta II Augusta. Poza tym odkryto również 200 innych przedmiotów – biżuterię, dewocjonaalia, zapinki do strojów itp. Niemal wszystkie są wykonane ze złota.

Skarb odkryto w trakcie badań archeologicznych w katedrze, zaledwie 10 cm poniżej współczesnego poziomu posadzki. Na razie nie wiadomo, kto zakopał w tym miejscu cenne przedmioty. Można jednak w przybliżeniu określić, kiedy to wydarzenie miało miejsce – prawdopodobnie w czasie potopu szwedzkiego (najmłodsza moneta została wybita w 1652 roku). Pierwotnie kosztowności umieszczone były w drewnianej skrzyni, ta jednak przez setki lat zdążyła się już rozłożyć.

Prace w katedrze wciąż trwają, być może uda się odnaleźć kolejne artefakty.

Katedra św. Marcina i Mikołaja w Bydgoszczy została wybudowana w XV w., nosi cechy stylu gotyckiego. W katedrze znajdują się dwa obiekty szczególnego kultu (tzw. cudowne wizerunki) – obraz Matki Bożej Pięknej Miłości oraz obraz Matki Bożej Szkaplerznej. Tytuł katedry został tej świątyni nadany w 2004 roku przez papieża Jana Pawła II.

Autorstwo: Paweł Czechowski

Na podstawie: Bydgoszcz.tvp.pl, Tvn24.pl

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)